



Ochrona miast zabytkowych to z jednej strony zachowywanie elementów stanowiących o ich wartościach historycznych, z drugiej zaś przyzwolenie na wprowadzanie nieuchronnych zmian. Jest to jednak przede wszystkim obrona praw harmonijnego rozwoju, określanego ostatnio mianem „zrównoważonego”. Troska o „rozwój zrównoważony” to zarówno utrwalanie ważnych etapów dziejów ośrodków miejskich, jak i stałe podkreślanie ich zmienności. Bogactwo kulturowej stratyfikacji miasta stanowi wartość samoistną, a jego ewolucja nie jest procesem jednokierunkowym.



2. Widok na plac Nowy Targ od południa, akwaforta K. Remsharta wg. rys. F.B. Wernera, 1736 r., BUWr.  
2. View of the Nowy Targ Square from the south, aquafort by K. Remshart, acc. to drawing by F.B. Werner, 1736, BUWr.



3. Dom pod Polskim Panem Bogiem, widok fasady, za: R. Stein, *Das Breslauer Bürgerhaus*, Breslau 1939.  
3. House under the Polish Lord God, view of the facade, after: R. Stein, *Das Breslauer Bürgerhaus*, Breslau 1939.

NEUMARKT 22 ZUM POLNISCHEN HERRGOTT



4. Pomiar barokowej elewacji budynku, pl. Nowy Targ nr 32, 1940 r., Archiwum Budowlane Miasta Wrocławia (dalej ABMWr).  
4. Measurement of a Baroque elevation of 32 Nowy Targ Square, 1940, Construction Archive of the City of Wrocław (further as: ABMWr).

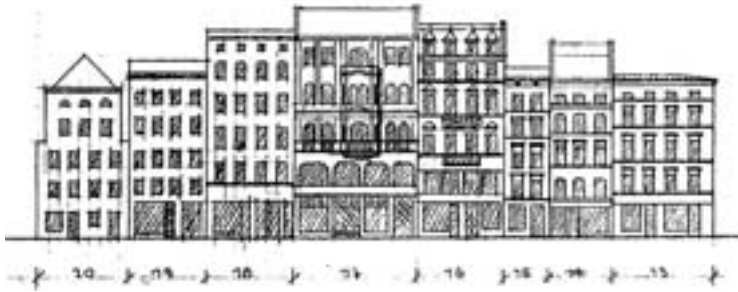
Niektóre etapy rozwoju miast nie tworzą wartości dających się obronić w dłuższym czasie. Czasami któryś z nich poddany jest regułom uwarunkowanym zewnętrznymi prawidłami, niedostosowanymi do danego obszaru, wyalienowanymi z ciągu rozwojowego, a czasem wręcz szkodliwymi (na pewnych etapach można mówić wręcz o regresie), przy czym ocena możliwa jest niekiedy dopiero po wielu latach. Często, aby odzyskać wartość zasadniczą, powinno się „cofnąć” jakiś etap rozwoju, usuwając któreś z nawarstwień. Działanie takie określić można mianem „sanacji z przywróceniem dawnych wartości”.

## Zmiany historycznego porządku miasta

Rozbiórka pozostałości historycznych i powstanie nowej zabudowy wrocławskiego Nowego Targu, placu o metryce średniowiecznej, związana była z sytuacją charakterystyczną dla ziem polskich w końcu lat 50. i w 1. poł. lat 60. XX w. Czasy te cechował odwrót od rekonstrukcji historycznej zabytkowych centrów na rzecz wznoszenia na ich miejscu współczesnej zabudowy, o zupełnie odmiennym charakterze. Po okresie ogromnych prac rekonstrukcyjnych (Warszawa, Wrocław, Gdańsk, zakończonych jeszcze w latach 50. XX w.) problem odtwarzania kamienic mieszczańskich nie budził już zainteresowania ówczesnych władz Zarządu Muzeów i Odbudowy Zabytków.

Podczas konferencji, która odbyła się w Toruniu w 1963 r., szerzej omawiano tematykę rewaloryzacji miast. Ustalono wtedy konieczność zmiany funkcji kamienic mieszczańskich z mieszkalnej na usługową i kulturalną<sup>1</sup>. Tendencja ta nie uzyskała, niestety,

odzwierciedlenia w wielu realizacjach. Przykładem stał się m.in. zabudowany w 1. poł. lat 60. ub. stulecia wschodni obszar Starego Miasta we Wrocławiu, z najważniejszym jego fragmentem, jaki stanowi dawny plac handlowy – Nowy Targ – przekształcony w trakcie „odbudowy” w osiedle mieszkaniowe. Podobnie drastyczne działania przeprowadzono w tym okresie w innych miastach Dolnego Śląska (Lwówek, Legnica).



5. Studium elewacji pierzei północnej pl. Nowy Targ (nr od 13 do 20), 1939 r., ABMW r.

5. Study of an elevation of the northern row of houses in Nowy Targ Square (from no. 13 to no. 20), 1939, ABMW r.

Czynnikami prowadzącym do zaniechania tak licznych w poprzednim dziesięcioleciu działań rekonstrukcyjnych na terenie obszarów staromiejskich stał się Kongres Architektów i Konserwatorów, odbywający się w czerwcu 1964 r. w Wenecji, podczas którego uchwalono tzw. Kartę Wenecką. Jej sygnatariuszem był m.in. prof. Jan Zachwatowicz, jeden z głównych ideologów „polskiej szkoły konserwatorskiej”, operującej ważnym pojęciem rekonstrukcji. Jednak w Wenecji Zachwatowicz opowiedział się po stronie konserwatorstwa rygorystycznego, negującego zasadność rekonstrukcji historycznych i promującego jako najwyższą wartość zasadę zachowania autentycznej substancji zabytku<sup>2</sup>. Jej brak uniemożliwił, wg Karty Weneckiej, odtworzenie wartości zabytkowych.

Mimo takiego stanowiska początkowo próbowano jednak w formach nowej architektury nawiązywać do dawnej zabudowy szczytowej, paradoksalnie nawet tam, gdzie tej zabudowy nie było. Wrocławskim przykładem tego typu myślenia była zabudowa placu Młodzieżowego (powstałe przez wyburzenia rozszerzenie północnej części ulicy Świdnickiej), zrealizowana w latach 1955-1956. „Antyhistoryczne” poglądy doprowadziły jednak wkrótce do całkowitego wycofania się z dotychczasowej praktyki rekonstrukcji obszarów staromiejskich i do wypełniania ich zupełnie nową architekturą, niebudującą żadnych skojarzeń historycznych. We Wrocławiu zwiastunem tego typu działań były bloki przy ul. Piotra Skargi i ul. Wierzbowej, powstałe w latach 1956-1958 (proj. Jadwiga Hawrylak-Grabowska)<sup>3</sup>. Wkrótce jeszcze bardziej „nowoczesna” architektura (galeriowce, punktowce, budynki z balkonami) zaczęła powstawać również na obszarach bliższych rynku wrocławskiego. W latach



6. Widok na narożnik pd.-zach. pl. Nowy Targ z wylotem ul. Kotlarskiej. Fot. sprzed 1900 r., BUWr.

6. View of the south-west corner of Nowy Targ Square with the outlet of Kotlarska Street. Photograph taken prior to 1900, BUWr.

1959-1960 zrealizowano na zasadzie eksperymentu budynki przy ul. Szewskiej 29-31, wzniesione w technice powtarzalnych sekcji segmentów, jednak w skali staromiejskiej (proj. Anna i Jerzy Tarnawscy oraz Ryszard Natusiewicz). W latach 1960-1961 wg projektu Włodzimierza Czerechowskiego i Tarnawskich wzniesiono budynek przy ul. Wita Stwosza 37-44.

Zwieńczeniem tych działań była zabudowa obszaru wokół Nowego Targu (od 1961 r.). Cechą charakterystyczną wznoszonych budowli, poza formą odbiegającą od historycznej, było zastosowanie nowoczesnych na owe czasy technik (wielki blok i wielka płyta) i materiałów wykończeniowych (betonowe tynki, wykładziny z kamienia polnego i ceramicznej mozaiki, eternitowe dachy). Niektóre z wprowadzonych elementów były sprzeczne z obowiązującym we Wrocławiu od kilkuset lat prawem budowlanym – pojawiły się zakazane wcześniej balkony, wykusze



7. Fontanna Neptuna na tle pierzei północnej pl. Nowy Targ. Fot. z lat 20. XX w., za: H. Trierenberg, *Heimat Breslau*, Mannheim 1980.

7. The Neptune Fountain against the background of the northern row of houses in Nowy Targ Square. Photograph from the 1920s, after: H. Trierenberg, *Heimat Breslau*, Mannheim 1980.



8. Zniszczona fontanna Neptuna. Fot. po 1945 r., za: <http://wroclaw.hydral.com.pl>.

8. Devastated Neptune Fountain. Photograph after 1945, after <http://wroclaw.hydral.com.pl>

i podcienia. Zacierano także ustalony już w XIII w. porządek urbanistyczny miasta, zabudowując ciągi historycznych ulic (ul. Łaciarska została oddzielona od ul. Wita Stwosza, zlikwidowano ul. Drewnianą po północnej stronie Nowego Targu) lub przesuwając historyczną linię zabudowy (ul. Wita Stwosza, „schodkowy” budynek i galeriowiec przy skrzyżowaniu z ulicą Szewską)<sup>4</sup>.



9. Projekt rekonstrukcji elewacji, zespół Emila Kaliskiego, lata 1950-1953, Muzeum Architektury we Wrocławiu.

9. Project of reconstructing the elevation, the Emil Kaliski team, 1950-1953, Museum of Architecture in Wrocław.

Trzeba jednak przypomnieć, że działania takie od początku spotykały się z poważną krytyką, której przejawem była m.in. dyskusja na łamach pisma „Architektura” (1966-1967) na temat „odbudowy” centrum Legnicy, która w istocie rzeczy polegała na rozbiórce budowli zabytkowych i przekształceniu tej części miasta w standardowe osiedle mieszkaniowe. Na początku lat 80. XX w. zespoły zabudowy wielkopłytkowej w obszarach staromiejskich przestały satysfakcjonować środowiska opiniotwórcze. Wystarczy zacytować memoriał Stowarzyszenia Historyków Sztuki z 1986 r. o stanie zabytków na Dolnym Śląsku: „Część z nich [zespołów staromiejskich], choć stosunkowo nieznaczna, uległa zniszczeniom wojennym. Zasięg szkód nie upoważniał jednak do masowego wyburzania obiektów zabytkowych i zastępowania ich niestosowną i bezzwzględną zabudową



10. Pierzeja wschodnia pl. Nowy Targ, po 1945, za: I. Rutkiewicz, *Wrocław wczoraj i dziś*, Warszawa 1973.

10. Eastern row of houses in Nowy Targ Square, after 1945, after: I. Rutkiewicz, *Wrocław wczoraj i dziś* (Wrocław Yesterday and Today), Warszawa 1973.

»pseudonowoczesną«... [we Wrocławiu] wzdłuż ulic: Łaciarskiej, Szewskiej, Odrzańskiej wzniesiono osiedle mieszkaniowe w technologii wielkiej płyty<sup>5</sup>. Poglądy te zgodne były z rozpoczętymi już wówczas działaniami – odbudową obszarów staromiejskich kierującą się zasadą krytycznej konserwacji, zwanej czasem „retrowersją”<sup>6</sup>. Nowo odbudowywane obszary staromiejskie realizowano w formach architektonicznych, nawiązujących do dawnych podziałów parcelacyjnych i tradycyjnych form zabudowy szczytowej (Elbląg od 1975 r., Głogów od pocz. lat 80. XX w., Legnica – poł. lat 90. XX w., Szczecin – Podzamcze od 1983 r.). W niektórych przypadkach rozbierano nawet zabudowę wielkopłytkową, aby na jej miejscu zrealizować rekonstrukcje historycznych budowli, o kalenicowym układzie, powstałych na przełomie XVIII i XIX w. (Polkowice w latach 90. XX w.)<sup>7</sup>.

Jak widać, dla właściwego projektowania działań konserwatorskich w obrębie obszarów staromiejskich

11. Perspektywa placu Nowy Targ w stronę pn.-wsch. Fot. R. Eysymontt, 2006 r.  
11. Perspective of Nowy Targ Square towards the north-east. Photo: R. Eysymontt, 2006.



konieczne jest dokonywanie trudnych wyborów. Nie jest bowiem możliwe przyjęcie z góry założenia, że każdy z dawnych etapów rozwoju godny jest zachowania lub wręcz przywrócenia. Dotyczy to szczególnie tych części miasta, których formy i funkcje wybrane zostały w sposób arbitralny, często błędny, z pominięciem zasadniczych, funkcjonujących w danym miejscu jego cech konstytutywnych, określanych czasem mianem „semioforów” – nośników znaczeń. Jedynie obiektywna ocena owych elementów, stanowiących o wartościach funkcjonalnych i estetycznych danego obszaru, pozwala w całej pełni ujrzeć zasadnicze, ukształtowane w toku rozwoju historycznego wartości danego rozwiązania urbanistycznego.

Do właściwej oceny niezbędne jest wyjaśnienie danych uwarunkowań rozwoju, funkcji zespołów

przestrzennych, ich wzajemnej relacji i kompozycji. Wartości danej przestrzeni opierają się również na ocenie ich nośności społecznej. Zacytować tu można socjologa, prof. Bohdana Jałowieckiego: „Przestrzeń jest wytworem żywej struktury, grupy społecznej, która ją traktuje jako środek do zachowania swojej tożsamości. Między społeczeństwem i przestrzenią istnieje sprzężenie zwrotne, poszczególne grupy wytwarzają ją zgodnie z ogólnymi prawami sposobu produkcji, a wytworzona przestrzeń oddziałuje z kolei na te grupy, warunkując ich zachowania”<sup>78</sup>.

Warto zastanowić się, jaką nową wartość społeczną wytworzył w powojennym Wrocławiu plac Nowy Targ? Jakie zachowania społeczne przestrzeń ta wykreowała? Według naszej obserwacji nie są to obecnie wartości i zachowania charakterystyczne dla



12. Zdjęcie lotnicze z lat 30. ub.w.  
Źródło – Internet.  
12. Aerial photograph from the 1930s. Source: internet.



13. Perspektywa placu w stronę południową, na pierwszym planie urządzenie wentylacyjne i zejście do schronu. Fot. R. Eysymontt, 2006 r.  
13. Perspective of the square towards the south, in the foreground: ventilation facility and shelter exit. Photo: R. Eysymontt, 2006.

obszaru wielkomięjskiego. Funkcje ograniczają się jedynie do mieszkalnych, urzędowych i podrzędnych funkcji handlowych. Aktywność w części pd.-zach. skupia się wokół biur Urzędu Miejskiego, a towarzyszący jej parking pokrywa już ok. 1/3 powierzchni placu. Część pn.-wsch. placu to jedynie przystanek tramwajowy i prowadzący doń chodnik, łączący dwa miejsca aktywności handlowej – Galerię Dominikańską i Halę Targową. Obszar ten nie może być w związku z tym traktowany na równi z innymi częściami staromiejskiego centrum miejskiego, z jego bogatą ofertą usługową i gastronomiczną. Nie ma również na Nowym Targu jakiegokolwiek elementu funkcji związanej z wyższymi uczelniami, tak ważnej dla północnej części obszaru staromiejskiego. Zadać więc należy pytanie, na ile owa „ułamność” funkcjonalna Nowego Targu uwarunkowana jest jego ukształtowaniem, zgodnie ze wskazaniem Jałowieckiego, oddziałującym na grupy społeczne i warunkującym ich zachowania.

Jedną z najważniejszych wad obecnej formy Nowego Targu jest jego monotonia, wynikająca z jednolitości czasu powstania. Jeden z najważniejszych powojennych teoretyków i praktyków urbanistyki, Wacław Ostrowski, o tym zjawisku pisał następująco: „Od odległej przeszłości aż po nasze czasy, niezliczeni autorzy krytykowali miasta wybudowane nadmiernie regularnie i sprawiające w związku z tym wrażenie nudnej monotonii”. Autor powoływał się tu na Marca-Antoine’a Laugiera (1713-1769), który z kolei pisał o „mdeł dokładności i zimnej jednostajności, które powodują, że żałujemy nieporządku dawnych miast”<sup>9</sup>. Wacław Ostrowski sądził, że „łączenie symetrii z różnorodnością, operowanie kontrastem, nawet nieporządkiem ma jeszcze i to ogromne znaczenie dla formowania krajobrazu miejskiego, że pozwala uwypuklić budynki lub wnętrza szczególnie ważne, których regularność przeciwstawiana jest otaczającemu je nieładowi”<sup>10</sup>.

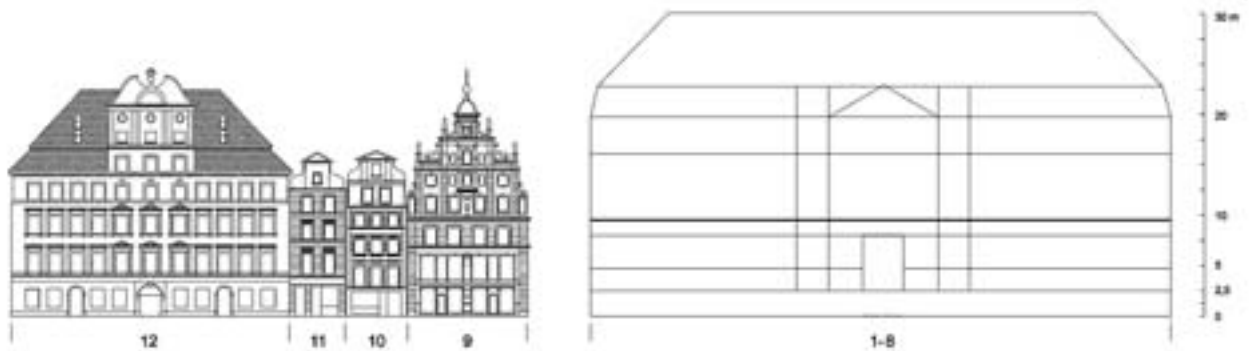
14. Narożnik pn.-zach. placu. Fot. R. Eysymontt, 2006 r.  
14. North-western corner of the square. Photo: R. Eysymontt, 2006.



NOWY TARG - PIERZEJA PÓŁNOCNA



NOWY TARG - PIERZEJA POŁUDNIOWA



NOWY TARG - PIERZEJA WSCHODNIA



NOWY TARG - PIERZEJA ZACHODNIA



15. Propozycja rekonstrukcji pl. Nowy Targ uwzględniająca wybrane charakterystyczne elementy zabudowy, wykonana na podstawie ikonografii oraz planów przechowywanych w ABMWr., opracowana na potrzeby studium z 2005 r. przez M. Siehankiewicza.

15. Proposed reconstruction of Nowy Targ Square taking into account characteristic elements of the housing, executed upon the basis of iconography and plans kept at ABMWr., prepared for the needs of a study from 2005 by M. Siehankiewicz.

## Od novum forum do Nowego Targu

Początki trzeciego, obok Rynku i placu Solnego, handlowego placu średniowiecznego Wrocławia stały się czytelne dzięki wykopaliskom prowadzonym w jego części wschodniej (1999-2000)<sup>11</sup>. Najstarsze stwierdzone ślady osadnictwa, datowane na koniec XII w., to relikt podwórzy i płotów biegnących ukośnie w stosunku do obecnego podziału urbanistycznego. Wkrótce po 1215 r. powstały tu domy o powierzchni około 20 m<sup>2</sup>, w konstrukcji zrębowej, podpiwniczone, o podziale na dwa pomieszczenia. W latach 20. i 30. XIII w. wyznaczono regularny plan zabudowy. Po wschodniej stronie obecnego placu powstawały wówczas podpiwniczone budynki o konstrukcji szkieletowej. Zabudowa tego poziomu osadniczego zniszczona została podczas najazdu mongolskiego w 1241 r. i wkrótce została odtworzona. Około 1260 r. zabudowa między ulicami Piaskową, Krowią, Jodłową, Kotlarską i przedłużeniem ul. Nożowniczej została zlikwidowana i powstał obszerny plac, o regularnym podziale urbanistycznym. Już po jego wyznaczeniu przeprowadzono ul. Kotlarską, łączącą go z rynkiem. Utworzenie Nowego Targu, zbliżonego zarysem do obecnego placu, wiązać należy zatem z „trzecią” lokacją Wrocławia w 1261 r.<sup>12</sup> Wydaje się, że wytyczenie nowego placu łączyło się z powstaniem Nowego Miasta na wschód od obszaru staromiejskiego, na tyle oddalonego od rynku, że mogło to powodować konkurencję handlową<sup>13</sup>.

Stosunkowo ubogie są średniowieczne wzmianki o Nowym Targu. W 1266 r. plac określony jest nazwą *novum forum*<sup>14</sup>. Po raz kolejny nowy plac targowy pojawia się w 1327 r.; według ówczesnego zapisu

„biedni kramarze powinni stać trzy dni na Starym Rynku i trzy dni na Nowym Rynku”<sup>15</sup>. Usytuowane na nim budy kramarskie początkowo nie były zgrupowane w specjalnym bloku. Z czasem kramy zastąpione zostały przez budy śledziowe ustawione w dwóch rzędach po wschodniej stronie placu. Jeszcze w poł. XIX w. były one jednym z ważniejszych elementów zagospodarowania placu. W 1810 r. budy śledziowe zostały wykupione od właścicieli i uporządkowane<sup>16</sup>. W 1893 r. magistrat nakazał ich częściowe rozebranie, a w 1908 r., po zbudowaniu Hali Targowej, ostatecznie znikły z placu<sup>17</sup>.

Pierzeje Nowego Targu miały tradycyjne nazwy. Według „księgi szosu” z 1403 r. zachodnia strona zwana była „pomorską”, co odnosiło się do handlu rybami, a wschodnia – „malarzy”<sup>18</sup>. W 1534 r. plac został wybrukowany. Od 1732 r. ozdobą placu była fontanna Neptuna, wykonana na zlecenie rady miejskiej, potocznie nazywana *Gabeljurge* – „facet z widłami”. Fontanna zasilana była z dzieła wodnego na wyspie św. Macieja<sup>19</sup>.

Jednym z bardziej charakterystycznych elementów zabudowy Nowego Targu były indywidualne cechy poszczególnych budynków, podkreślone dodatkowo przez nadane im nazwy: *Fliegende Adler* (Lecący Orzeł), *Steinerne Bank* (Kamienna Ławka), *Kleine Christoph* (Mały Krzysztof), *Lange Holz* (Długie Drewno), *Schwarze Kraehe* (Czarna Wrona), *Der Wilde Mann und Mohr* (Dziki Mąż i Murzyn) itp.<sup>20</sup> Posiadanie nazwy łączyło się z godłem; dwa z nich – figury św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty z ok. 1380 r., przechowywane są obecnie w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, natomiast niemal wszystkie pozostałe znane są z ikonografii.



16. Widok wzdłuż pierzei północnej. Fot. R. Eysymontt, 2006 r.

16. View of the northern row of houses. Photo: R. Eysymontt, 2006.



17. Zabudowa szczytowa w Głogowie powstała w latach 90. ub.w. na dawnych parcelach obszaru staromiejskiego z wykorzystaniem dawnych podziałów parcelacyjnych. Fot. R. Eysymontt. Za: R. Eysymontt, *Rewaloryzacja miast na Dolnym Śląsku po 1990 roku. Analiza wybranych przykładów*, „Ochrona Zabytków”, nr 1/2, 2004, s. 5-23. 17. Gables in Głogów built during the 1990s on former plots of the Old Town area by using former parcelling divisions. Photo: R. Eysymontt. After: R. Eysymontt, *Rewaloryzacja miast na Dolnym Śląsku po 1990 roku. Analiza wybranych przykładów* (The Revalorisation of Towns in Lower Silesia after 1990. An Analysis of Selected Examples), „Ochrona Zabytków”, no. 1/2, 2004, pp. 5-23.



Poważne przekształcenia architektury rejonu Nowego Targu nastąpiły w XVII i na początku XVIII w. Podczas pożaru w 1628 r. na Nowym Mieście spłonęło 175 domów<sup>21</sup>. Ocalało jednak sporo relikwów zabudowy gotyckiej, spośród których warto wymienić znane z ikonografii: budynek nr 22 w skraju północnym pierzei wschodniej, noszący nazwę *Zum Polnischem Hergott* (Dom pod Polskim Panem Bogiem), budynek nr 8 na narożniku ul. św. Wita, a także późnogotycki budynek nr 7 na narożniku ul. Krowiej, ze schodkowym szczytem zwieńczonym dodatkowymi daszkami.

W poł. XIX w. plac opisywany był jako czysty, ponieważ handel deskami i masłem został przeniesiony w inne miejsce<sup>22</sup>. Przez cały XIX w. następowały spore przemiany zabudowy placu, największe na przełomie XIX i XX w. Wzniesiono wówczas kilka domów towarowych, utrzymanych w stylizacji neorenesansowej i secesyjnej. Urząd Nadprezydium Prowincji Śląskiej zajął całą zachodnią część pierzei południowej placu, mieszcząc się w neobarokowym budynku, wzniesionym w latach 1914-1918. Nadal jednak w pierzei zachodniej elementami charakterystycznymi pozostawały kalenicowy dom nr 45 i sześć wąskich dwu- i trzyosiowych kamienic ze szczytami, których smukłe proporcje i trójkątne zwieńczenia szczytów świadczyły o pochodzeniu z końca XVIII w.<sup>23</sup>

W 2. poł. września 1941 r. pod powierzchnią placu rozpoczęto budowę potężnego schronu przeciwlotniczego, co w niedalekiej przyszłości, wraz z umieszczeniem dowództwa obrony *Festung Breslau* w podziemiach gmachu Nadprezydium, przyczyniło

się do zniszczenia placu Nowy Targ<sup>24</sup>. Największe straty spowodowało bombardowanie przeprowadzone 1 kwietnia 1945 r. W konsekwencji po ustaniu walk w stosunkowo niezłym stanie pozostał jedynie budynek Nadprezydium (nr 1-8) i dom nr 33 w pierzei północnej, fasady zaledwie 9 kamienic zachowały się w pełnej wysokości.

W marcu 1946 r. powstało Biuro Planu Wrocławia, kierowane przez Tadeusza Ptaszycykiego, którego zadaniem było opracowanie koncepcji rozwoju i zagospodarowania przestrzennego miasta. W biurze tym od jesieni 1948 r. opracowywano Generalny Plan



18. „Podcienie” w narożniku pn.-wsch. Fot. Ł. Krzywka, 2006 r.  
18. “Arcades” in the south-eastern corner. Photo: Ł. Krzywka, 2006.



19. Postmodernistyczna zabudowa nawiązująca do historycznej zabudowy szczytowej. Frankfurt nad Menem, Saalgasse, między katedrą i ratuszem. Architekci: Bangert, Jansen, Scholz, Schultes. Fot. R. Eysymontt.  
19. Postmodernist housing referring to historical gable construction. Frankfurt on the Main, Saalgasse, between the cathedral and the town hall. Architects: Bangert, Jansen, Scholz, Schultes. Photo: R. Eysymontt.

Zagospodarowania Wrocławia, którego pierwsza koncepcja została zaprezentowana w 1949 r.<sup>25</sup> Po likwidacji biura studia do planów szczegółowych wykonywał w latach 1950-1953 zespół kierowany przez Emila Kaliskiego. Dla placu Nowy Targ przewidziano

wówczas odtworzenie historycznych fasad z ok. 1800 r., na podstawie przedwojennego opracowania Rudolfa Steina i fotografii sprzed 1939 r. Planowano także – ze względów ideologicznych, a wbrew ekonomii – wyburzenie budynku Nadprezydium i wprowadzenie zamiast budynków XIX- i XX-wiecznych atrap kamienic wcześniejszych (gdy brakowało historycznej ikonografii, „pożyczano” fasady z innych rejonów Wrocławia). Warto dodać, że ten wybiórczy stosunek do przeszłości akceptowali wówczas niektórzy historycy sztuki, w tym prof. Marian Morelowski<sup>26</sup>.

Niestety, już w październiku 1949 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe rozpoczęło akcję „odzysku” cegły z zabudowy placu Nowy Targ i wkrótce dyskusja stała się bezprzedmiotowa. Po odgruzowaniu powstało ogromne targowisko, legendarny „Szaberplac”, znany z licznych relacji i fotografii. W 1952 r. obszar Nowego Targu został przekazany Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych, co ostatecznie przesądziło o zaniechaniu rekonstrukcji dawnej zabudowy<sup>27</sup>. W 1956 r. wykonano projekt zagospodarowania targowiska, zakładający ustawienie znormalizowanych kiosków i straganów<sup>28</sup>.

W latach 1956-1957 w pracowni wrocławskiego Miastoprojektu powstał projekt rejonu Nowy Targ, obejmujący oprócz samego placu także sąsiednie ulice, opracowany przez mgr. inż. arch. Włodzimierza Czerechowskiego z zespołem (Ryszard Natusewicz, Anna i Jerzy Tarnawscy). Zespół ten w 1958 r. otrzymał I nagrodę Komitetu ds. Urbanistyki i Architektury. W projekcie zakładano budowę szczytów nad budynkiem tworzącym pierzeję północną placu i wzniesienie trzech „punktowców” w miejscu pierzei wschodniej. Szczyty miały także powstać nad budynkiem w pierzei południowej. Mieszkania zostały rozplanowane z przewietrzeniem na przestrzał, o wewnętrznych ściankach działowych ustawianych dowolnie. Elementem stałym był zestaw kuchenno-sanitarny. Głębokość zabudowy wynosiła ok. 10 m, a mieszkania miały powierzchnię użytkową odpowiednio: M2 – 23 m<sup>2</sup>; M4 – 43,50 m<sup>2</sup>; M5 – 56,36 m<sup>2</sup>.



20. Fragment ul. św. Jadwigi. Fot. Ł. Krzywka, 2006 r.  
20. Fragment of Św. Jadwiga Street. Photo: Ł. Krzywka, 2006.



21. Gdańsk, zabudowa nad Motławą w sąsiedztwie gdańskiego Żurawia. Za zróżnicowanymi szczytowymi elewacjami kryje się wspólna struktura konstrukcyjna hotelu. Architekci: Szczepan Baum i Andrzej Kwieciński. Fot. Ł. Krzywka, 2006 r.

21. Gdańsk, buildings on the Motława in the vicinity of the Gdańsk wharf crane. The differentiated gable elevations, conceal a joint construction structure of the hotel. Architects: Szczepan Baum and Andrzej Kwieciński. Photo: Ł. Krzywka, 2006.

Projekty placu Nowy Targ były prezentowane wiosną 1961 r. na wystawie „Wrocław wczoraj – dziś – jutro”<sup>29</sup>. Zmienioną koncepcję realizowano w latach 1961-1965. Odstąpiono wówczas od budowy szczytów, a zamiast „punktowców” w pierzei wschodniej placu wzniesiono jeden wydłużony budynek, ciągnący się wzdłuż ul. Piaskowej. Jego monotonię próbowano złagodzić, stosując zmienną wysokość segmentów – swego rodzaju „architekturę pulsacyjną”. Podobnie postąpiono w pierzei zachodniej. W 1965 r. powstał budynek w pd.-wsch. narożniku placu, wzniesiony wg typowego projektu, przeznaczony na biura państwowego Centrum Badawczo-Projektowego Żeglugi Śródlądowej „Navicentrum”. Powierzchnię placu wyłożono dwubarwną posadzką, tworzącą duże prostokątne pola, częściowo wypełnione zielenią – niską i wysoką. Odstąpiono też od budowy fontanny, wykonując zamiast niej klomb.

W 1988 r. powstało *Studium urbanistyczno-architektoniczne kompozycji rejonu Nowy Targ*, opracowane na zlecenie Dyrekcji Rewaloryzacji w Warszawie, którego projektantami byli m.in. Anna i Jerzy Tarnawscy. W studium proponowano wykonanie szczytów w pierzei północnej i budowę budynku wzdłuż zachodniej pierzei ulicy Piaskowej, jednak propozycje te zostały odrzucone, m.in. ze względu na fatalny (już wtedy!) stan techniczny budynków.

W lipcu 2005 r. na zlecenie Biura Rozwoju Wrocławia wykonane zostało studium historyczno-urbanistyczne, zawierające szczegółowe wytyczne konserwatorskie rejonu Nowego Targu, mające stanowić materiał wyjściowy do planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego<sup>30</sup>. Poniżej prezentujemy najważniejsze wnioski płynące z tego opracowania.

## Stan obecny i postulaty

Plac Nowy Targ leży na szlaku pomiędzy rynkiem a zabytkami Ostrowa Tumskiego i ważnymi placówkami muzealnymi – Muzeum Architektury, Muzeum Narodowym z towarzyszącą mu Panoramą Racławicką i dalej Muzeum Poczty. Obecna posadzka urbanistyczna została ukształtowana w sposób właściwy dla placu wewnątrzsiedlowego – są tu duże powierzchnie zielone, z aleją kasztanowców po stronie północnej placu. Współczesne lokowanie tu okazjonalnych jarmarków ujawnia pierwotną funkcję tego miejsca, skłaniając do użytkowania go jako placu handlowego, a nie jako parku i parkingu. Organizacja jarmarków i budowanie przez to dodatkowych wtórnych wnętrz jest ważnym dowodem na funkcjonowanie istotnej społecznie, psychologicznej potrzeby tworzenia wnętrza centralnego.

Powierzchnię placu kształtują obecnie w znacznej mierze obramienia ramp prowadzących do schronów przeciwlotniczych, przypominając symbolicznie skutki działań wojennych. Kod ten swoją aktualność stracił już dość dawno, po zakończeniu okresu zimnej wojny, jednak zachowane do dziś bariery i wejścia do schronów sugerują, że oblężenie miasta dopiero co się skończyło.

#### • Linia zabudowy, przebieg ulic

Najważniejszym postulatem jest obecnie odtworzenie linii zabudowy i przebiegu pierwotnych ulic. Chodzi tu m. in. o odtworzenie przebiegu ulicy wybiegającej z północnej pierzei Nowego Targu – dawnej ul. Drewnianej (*Einhorn-gasse*), która jest zamarkowana przejazdem, niewidocznym od strony placu. Obecne przejścia chodnikami wzdłuż placu Nowy Targ nie mają mocnego związku z pierwotnymi ulicami.

Przejazdy w pierzei wschodniej otwierają się na nieatrakcyjną przestrzeń podwórz i zaparkowane tam gęsto samochody, co jest przeciwne idei ulicy, będącej z natury przejezdnym ciągiem komunikacyjnym, tworzącym otwartą perspektywę.

#### • Perspektywy uliczne

Kolejnym postulatem w skali urbanistycznej jest odtworzenie pierwotnych wylotów ulic prowadzących z narożników placu. Chodzi tu o południowy skraj pierzei zachodniej, obecnie silnie cofnięty, co otworzyło nienaturalnie szeroką perspektywę ul. Kotlarskiej, dodatkowo poszerzonej przez cofnięcie pierzei południowej tej ulicy. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku wylotu prowadzącej w stronę Nowego Miasta ul. Jana Ewangelisty Purkyniego. Była ona niegdyś zaakcentowana wieżą bramy Dobrej Krupy, oddzielającej Stare Miasto od Nowego Miasta. W tym przypadku ważne jest również wypełnienie dawniej zabudowanego, a obecnie amorficznego

narożnika pd.-wsch. skrzyżowania ul. Purkyniego i Nowego Targu. Konsekwencją cofnięcia zabudowy są odsłonięte ściany szczytowe bloków od strony południowej, od ulic Purkyniego i Kotlarskiej.

Perspektywę placu w stronę zachodnią tworzył widok na wieżę kościoła św. Elżbiety na zamknięciu ul. Kotlarskiej. Odpowiadał jej po drugiej stronie akcent wieży Dobrej Krupy, rozdzielającej pierwotnie obszar staromiejski od Nowego Miasta. Obecnie na miejscu proponowanego odtworzenia akcentu wertykalnego znajduje się przedogródek lokalu gastronomicznego.

#### • Skala zabudowy

Zabudowa Nowego Targu jest obecnie niższa niż w innych historycznych obszarach miasta. Należy przywrócić dawną skalę, wynikającą jednoznacznie z przekazów ikonograficznych. Cechą tego obszaru było też zróżnicowanie wysokości i formy poszczególnych budynków. Ich obecne poziome zwieńczenie jest sprzeczne z pierwotną rytmiką podziałów na parcele.

Pierzeja wschodnia i zachodnia w wyższych partiach zbliża się do skali oryginalnej. Pierzeja północna jest niższa niż oryginalna i ukazuje kalenicę dachu kościoła św. św. Jakuba i Wincentego. Ta nienaturalna perspektywa powoduje, że horyzontalne zamknięcie pierzei wzmocnione jest kalenicą dachu kościoła.

#### • Wertykalność a horyzontalność

Bardzo długie pierzeje budynków o uderzającej monotonii w pierzejach wschodniej i zachodniej przedłużają optycznie plac w stronę obszaru Wyspy Piaskowej. Dodatkowo horyzontalność ta wzmocniona jest przebiegiem linii tramwajowej. Sytuacja ta mogłaby się poprawić poprzez wprowadzenie mocniejszych podziałów akcentujących poszczególne parcele.



22. Uproszczona zabudowa szczytowa głównego rynku w Münster w Dolnej Saksonii powstała w dwóch etapach – w 1880 i 1962 r. Fot. archiwum R. Eysymontta.

22. Simplified gable construction in the Main Market in Münster (Lower Saxony) originated in two periods – in 1880 and 1962. Photo: archive of R. Eysymontt.



23. Polkowice, zabudowa kalenicowa nawiązująca do architektury Dolnego Śląska przełomu XIX i XX w., zrealizowana na obszarze staromiejskim na miejscu dawnych bloków z wielkiej płyty (na fot. powyżej). Pierwszy etap zakończono w 1984 r. Fot. R. Eysymontt.

23. Polkowice, roof ridge development referring to Lower Silesian architecture from the turn of the nineteenth century, erected in the Old Town in place of former residential projects (see: photo above). The first stage was completed in 1984. Photo: R. Eysymontt.



#### • Zieleń

Historycznie zieleń w obszarach śródmiejskich występowała jedynie wewnątrz bloków zabudowy (np. w ogrodzie domu księcia żagańskiego na wschodnim skraju pierzei południowej placu). Zieleń organizująca obecnie przestrzeń placu Nowy Targ jest elementem wtórnym. Decyzje o zazielenianiu obszarów staromiejskich były wynikiem powojennej koncepcji wypełniania zielenią parceli pozbawionych zabudowy w wyniku działań wojennych i zaznaczania zielenią przebiegu dawnych murów. Pojedyncze drzewa okalały też często nowe, powojenne pomniki, ustawione na centralnych placach (Niemcza, Środa Śląska). Nasadzenia zieleni dotyczyły więc w większości mniejszych ośrodków miejskich. Zieleń na obszarze wrocławskiego Nowego Targu, pierwotnie tu niewystępująca, nadaje mu prowincjonalny, małomiasteczkowy charakter.

#### • Centralność placu

Zieleń na powierzchni placu akcentuje szeregiem drzew linię pierzei wschodniej z jednoczesnym optycznym jej przesunięciem. W pierzei północnej sytuacja ta jest jeszcze bardziej konfliktowa, ponieważ przed linią budynków w tym bloku wyznaczono teren przedogródka oraz równoległe do pierzei nasadzenia w kilku rzędach. Pojedyncze nasadzenia i trawnik oddzielają także powierzchnię placu od pierzei wschodniej. Te liniowe kompozycje zawężają plac i zacierają jego kompozycję, wyznaczoną niegdyś poprzez usytuowaną pośrodku fontannę. Odwrócenie pierwotnej sytuacji to przypadku Nowego Targu zaakcentowanie elementów longitudinalnych w przeciwieństwie do akcentów centralnych.

#### • Głębokość zabudowy i podział parcelacyjny

„Parawanowy” charakter zabudowy frontowej powoduje, że otwarte podwórza stanowią wydłużone, amorficzne wnętrza bez podziałów, a mała głębokość zabudowy sprawia, że podwórza przekształcone zostały w duże zieleńce, zaś cenny teren śródmiejski wykorzystany jest ekstensywnie.

Wydłużona pierzeja bez punktów charakterystycznych, bez akcentowania rytmu parceli, która była cechą charakterystyczną historycznych centrów miejskich, stwarza wrażenie monotonii. Konieczne jest zatem mocniejsze akcentowanie podziałów parcelacyjnych i odtworzenie ich dawnego rytmu. Ciągła linia witryn o podobnych podziałach i linia tramwajowa przebiegająca wzdłuż pierzei wschodniej nie stwarza już szans na jej uatrakcyjnienie.

Wyłoty ulic to obecnie pseudopodcienia, traktowane często jako wiaty garażowe, wsparte na rachitycznych słupach, podczas gdy podcienia w obszarze Nowego Targu zostały zniesione już w 1. poł. XVI w. Zieleń przedogródków wzdłuż pierzei północnej sugeruje percepcję tego terenu jako peryferyjnego osiedla. Dodatkowo umieszczone na poziomie parturu balkony są absolutnie sprzeczne z ideą historycznego centrum Wrocławia. Zakłócona została tu zasada wejścia do budynku od frontu, w tym przypadku od strony placu Nowy Targ, ponieważ wejścia umieszczone są od strony podwórza.

Tylna linia zabudowy wschodniej pierzei placu tworzy podwórze, od strony północnej zamknięte masywem Hali Targowej. „Balkonowe rozróżnienie” tej pierzei jest elementem wzmacniającym jej plastykę. Wysunięte w podwórze wtórne dobudówki lokali użytkowych dobitnie świadczą o zbyt małej

głębokości zabudowy. Elementem deprecjonującym to wnętrze są usytuowane pośrodku podwórza śmietniki i doraźne miejsca parkingowe. Paradoksalnie, tylko z tego podwórza można dostać się do użytkowanej czasowo jako lokal gastronomiczny baszty w zachowanych reliktowo średniowiecznych murach obronnych. Baszta ta nie jest widoczna od strony Nowego Targu, ale również od strony północnej, od której jest zasłonięta budynkiem biurowca.

Nieuzasadnione jest cofnięcie linii zabudowy nowego budynku w pierzei północnej w stosunku do linii zabudowy jedyne zachowanego budynku historycznego.

Jakość mieszkań zupełnie nie odpowiada obecnym standardom zabudowy w tej części miasta.

Uwarunkowania historyczne oraz współczesne cechy urbanistyczno-architektoniczne omawianego obszaru wskazują naszym zdaniem na:

- konieczność powrotu tam, gdzie jest to możliwe, do historycznej linii zabudowy, z odtworzeniem wynikających z historycznych uwarunkowań krzywizn i nieregularności (np. pierzeje zachodnia i południowa Nowego Targu, pierzeja południowa pl. Nankiera);
- potrzebę odtworzenia biegu i szerokości nieistniejącej obecnie ul. Drewnianej oraz zawężenia wlotów ulic Kotlarskiej i Purkyniego;
- konieczność likwidacji parkingu w południowej części placu Nowy Targ i wprowadzenie w zamian parkingu pod powierzchnią placu;
- potrzebę rekonstrukcji fontanny Neptuna, stosunkowo łatwą dzięki zachowanej ikonografii, jako nośnika treści związanych z handlem morskim (Wrocław był członkiem związku miast hanzeatyckich);
- likwidację nasadzeń zielonych w północnej części placu Nowy Targ;
- możliwość zagospodarowania placu tymczasowymi kramami, zgodnie z tradycją miejsca.

Podstawowym postulatem w odniesieniu do zabudowy pierzei placu Nowy Targ oraz ul. Piaskowej i pl. Nankiera jest przywrócenie architektury zróżnicowanej, z widocznymi podziałami parcelacyjnymi, zwieńczeniami, różnej wysokości i szerokości poszczególnych budynków (z domami szczytowymi i kalenicowymi, dla których charakterystyczna była ekspozycja szerokich połaci dachowych). Wysokość tej zabudowy wahała się od 10 do 20 m (poziom gzymsów koronujących), a wraz z połaciami dachowymi sięgała 28 m.

Rozwiązaniem optymalnym jest indywidualne projektowanie poszczególnych budynków w ramach z góry przyjętego planu regulacyjnego ulic i pierzei. Wyjścia do budynków powinny odpowiadać dawnym podziałom parcelacyjnym.

Podstawą projektowania powinny być rekonstrukcje pierzei z ich elementami charakterystycznymi, chociaż nowo projektowane budynki nie muszą być dokładnymi kopiami budowli dawnych. Zasadą projektowania powinno być zróżnicowanie tworząca

architektonicznego, a zatem również materiałów i technologii, w których wznoszone byłyby poszczególne budynki. Do form gotyckich mogą nawiązywać elewacje z cegły licówki, do budowli renesansowych mogą nawiązywać budowle tynkowane z piaskowocowym i stiukowym detalem, wzorowanym na przekazach ikonograficznych. Nie jest również wykluczone stosowanie technologii nowoczesnych (metal, szkło).

Za wskazane należy uznać użycie w nowo wznoszonych budynkach zachowanych detali architektonicznych lub kopii dekoracji przechowywanych w zbiorach muzealnych. Odtworzeniem niematerialnych wartości byłoby przywrócenie historycznych nazw i godeł budowli. W rachubę wchodzi również rekonstrukcja kilku najbardziej charakterystycznych budynków, np. dobrze udokumentowanego Domu pod Polskim Panem Bogiem we wschodniej pierzei placu.

Posadzka urbanistyczna w obszarze Nowego Targu wymaga dostosowania do ekspozycji centralnie usytuowanej fontanny oraz do funkcji handlowych placu. Dla podkreślenia łączności Nowego Targu z pozostałymi placami Starego Miasta wskazane jest zastosowanie podobnej technologii – granitowej kostki brukowej.

Przestrzeń podwórzy, obecnie o charakterze substandardowym, powinna zostać ograniczona przez zwiększenie głębokości zabudowy ulicznej. Dotyczy to zwłaszcza podwórza po zachodniej stronie ul. Piaskowej.

Pełna realizacja powyższych postulatów będzie jednak możliwa dopiero po usunięciu istniejącej obecnie, poważnie zdekapitalizowanej zabudowy.

W lutym 2006 r. Beata Maciejewska, dziennikarka wrocławskiej edycji „Gazety Wyborczej”, opublikowała tekst pod prowokacyjnym tytułem *Wyburzamy i zarabiamy*, referując dyskusję w urzędzie miejskim pomysł wymiany zabudowy Nowego Targu. Artykuł ten wywołał wiele głosów polemicznych (głos zabrał m.in. jeden z projektantów, prof. Ryszard Natusiewicz) oraz burzliwą dyskusję na forum internetowym „Gazety”, gdzie wpłynęło ponad 200 postów<sup>31</sup>. Większość dyskutantów była za przywróceniem dawnego charakteru placu, choć były też głosy przeciwnie, wręcz entuzjastycznie odnoszące się do zabudowy powojennej wrocławskiego Starego Miasta, oraz propozycje pozostawienia jej jako świadectwa epoki. Sporo głosów koncentrowało się na „technicznej” stronie zagadnienia, rozważając koszty i ewentualne zyski w kategoriach ekonomicznych. Temat powracał później jeszcze na łamach „Gazety”, m.in. w rozmowach z dr Agnieszką Zabłocką-Kos, architektem i historykiem architektury wrocławskiej, która w marcu 2006 r. proponowała wyremontowanie zabudowy i przeznaczenie „tonącego w zieleni” placu „dla młodych”, a w maju 2006 r. opowiadała się za zachowaniem zespołu Nowego Targu (od ul. Szewskiej do Kraińskiego i od Nożowniczej do Kotlarskiej),

jako „świadka historii, innego, modernistycznego myślenia o zabudowie staromiejskiej”. Dr Zabłocka-Kos swoją wypowiedź podsumowała stwierdzeniem: „To niezła architektura, tylko w złym stanie”.

W tekście z 29 maja 2006 r. red. Beata Maciejewska przypomniła wydaną w 1952 r. broszurę pt. *Wrocław w 1960 roku*, w której anonimowi autorzy w imieniu Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Jedności Narodu obiecywali odbudowę Nowego Targu w formach historycznych do 1960 r.

Warto zacytować na koniec kilka charakterystycznych wypowiedzi internautów, anonimowych, więc niekiedy dosadnych:

„...komuniści wysadzili w powietrze tyle wspólnych domów, zamiast odbudować, porozbierali do fundamentów tylko dlatego, że nie były piastowskie, że były poniemieckie. BURZYĆ WSZYSTKIE GOMUŁKOWSKIE KLITKI!!”

„Przez 5 lat studiowałam obok Nowego Targu. Zastanawialiśmy się, co kiedyś stało się z »targiem« i dlaczego teraz, przechodząc przez ten plac, zamyka się oczy, żeby nie mieć w nocy koszmarów... centrum, a tym bardziej najstarsze rejony miasta powinny

tworzyć spójną całość, nawiązującą do ich pięknego wizerunku z przeszłości. W ten sposób wyrażony by został szacunek dla naszych przodków, nas samych, a zarazem przyniosłoby to miastu znaczne zyski”.

„Z przyjemnością będę patrzył, jak ta architektura zwana przez niektórych »barakową« zniknie z powierzchni ziemi, już kupuję szampana”.

**Dr Rafał Eysymontt, historyk sztuki, pracuje w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego. Specjalizuje się w historii urbanistyki oraz teorii i praktyce ochrony zabytków i urbanistyki.**

**Dr Łukasz Krzywka, historyk sztuki, pracuje w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego. Interesuje się sztuką XVIII, XIX i XX wieku, historycznymi uwarunkowaniami planowania przestrzennego oraz renowacją zabytków. Pełnomocnik rektora Uniwersytetu Wrocławskiego do spraw obiektów zabytkowych, członek Rady Muzealnej przy Muzeum Architektury we Wrocławiu, członek Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków przy Dolnośląskim Wojewódzkim Konserwatorze Zabytków we Wrocławiu.**

## Przypisy

1. B. Rymaszewski, *Klucze do ochrony zabytków w Polsce*, Warszawa 1992, s. 135.
2. B. Rymaszewski, jw., s. 134.
3. Por.: A. Kisiel, G. Podruczny, *Przyczynek do historii przemian architektonicznych centrum Wrocławia na przełomie lat 50. i 60. – obszar między ulicami Świdnicką, Teatralną, Piotra Skargi i Kazimierza Wielkiego*, (w:) *Architektura współczesna w mieście zabytkowym*, red. R. Eysymontt, T. Rudkowski, A. Zwierchowski, Wrocław 2000, s. 143.
4. Zagadnienie nowej architektury lat 60. XX w. na obszarze Starego Miasta we Wrocławiu omawia m.in. E. Małachowicz, *Stare Miasto we Wrocławiu*, Wrocław 1985, s. 240-242.
5. Memorial ten podpisali: Henryk Dziurla, Janina Eysymontt, Ewa Haława, Ewa Lenkow, Stanisław Stulin, Jan Wrabec.
6. M. Przyłęcki, *Zniszczenia wojenne i odbudowa historycznych miast Dolnego Śląska*, (w:) *Architektura współczesna...*, jw., s. 117.
7. R. Eysymontt, *Rewaloryzacja miast na Dolnym Śląsku po 1990 roku. Analiza wybranych przykładów*, „Ochrona Zabytków”, 2004, nr 1/2, s. 5-23.
8. B. Jałowiecki, *Miasto w dobie przemysłowej*, (w:) *Miasto i kultura polska doby przemysłowej*, t. 1, *Przestrzeń*, red. H. Imbs, Wrocław 1988, s. 27-41.
9. W. Ostrowski, *Wprowadzenie do historii budowy miast. Ludzie i środowisko*, Warszawa 2001, s. 240.
10. W. Ostrowski, jw., s. 241.
11. J. Niegoda, *Zmiany w zagospodarowaniu przestrzeni w rejonie placu Nowy Targ w XII-XIV w.*, (w:) *Wschodnia strefa Starego Miasta we Wrocławiu w XII-XIV wieku. Badania na placu Nowy Targ*, Wrocław 2005, s. 69-84.
12. *Schlesisches Urkundenbuch*, T. III, Köln 1984, nr 373, 374.
13. Nowe Miasto powstało na mocy aktu lokacyjnego z grudnia 1261 r. na wschód od dzisiejszego Starego Miasta i zostało wcielone do Wrocławia w 1327 r. *Schlesisches...*, jw., nr 436.
14. *Schlesisches...*, jw., nr 537.
15. H. Markgraff, *Die Strassen Breslaus nach ihrer Geschichte und ihren Namen*, Breslau 1896, s. 136.
16. G. Roland, *Vollständige Topographie von Breslau nach den besten Quellen bearb. Und seinen Mitbürgern zur Säcularfeier der preussischen besitznahme gewidmet von...*, Breslau 1840, s. 75.
17. H. Scheuermann, *Breslauer Lexikon*, Dülmen 1994, s. 1144-1146.
18. M. Goliński, *Socjotopografia średniowiecznego Wrocławia*, Wrocław 1997, s. 135.
19. K.A. Menzel, *Topographische Chronik von Breslau*, T. I, Breslau 1805-1808, s. 73.
20. F.A. Zimmermann, *Beiträge zur Beschreibung der Stadt Breslau*, Brieg 1794, s. 67 i nast.
21. F.G.A. Weiss, *Chronik der Stadt Breslau*, Breslau 1888, s. 941.
22. G. Roland, *Vollständige Topographie...*, jw., s. 75.
23. Dane o XIX-wiecznych przebudowach na podstawie teczek budynków przechowywanych we wrocławskim Archiwum Budowlanym, w zbiorach Muzeum Architektury we Wrocławiu.
24. W trakcie budowy schronu prowadzono archeologiczne badania ratownicze, stwierdzając pozostałości osady wczesnośredniowiecznej, datowanej przez ówczesnych badaczy na 2. poł. XIII w. za: K. Demidziuk, *Archiwalia archeologiczne z terenu Wrocławia do roku 1945*, Wrocław 1999, s. 354.
25. Por. *Encyklopedia Wrocławia*, Wrocław 2000, s. 78.
26. Por.: M. Morełowski, *Dzielnica Wrocław – Stare Miasto. Rejon Nowy Targ, plac Dzierżyńskiego, Nowe Miasto*, „Rocznik Wrocławski”, 1958, t. 2, s. 136-158.
27. M. Rutkowska, *Plac Nowy Targ we Wrocławiu – odbudowa ze zniszczeń i plany zagospodarowania do roku 2004*, praca licencjacka pod kier. dr A. Zabłockiej-Kos, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Historii Sztuki, Wrocław 2004, s. 20. Autorka cytuje fragmenty pracy doktorskiej Ryszarda Natusiewicza, który decyzję tę uzasadniał m.in. niewielką wartością zabudowy placu po przebu-

dowach XIX-wiecznych, kwestionował też koncepcję Emila Kaliskiego. Por. R. Natusiewicz, *Adaptacja staromiejskiego placu Nowy Targ na współczesny zespół mieszkaniowy*, praca doktorska, Politechnika Wroclawska, Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki, Wrocław 1974, mpis.

28. Dane o realizacji z początku lat 60. XX w. za: M. Rutkowska, jw., s. 23-42, a także za wystąpieniem M. Rutkowskiej *Plac Nowy Targ we Wrocławiu jako przykład polskiej architektury lat 60. XX wieku. Studium przemian średniowiecznego placu w duchu dwudziestowiecznego modernizmu*, wygłoszonym podczas sesji *Dom, ogród, miasto i świat* zorganizowanej przez Koło Naukowe

Studentów Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego w dniu 11 maja 2005 r.

29. Por. *Kalendarz Wrocławski*, Wrocław 1962.

30. Ł. Krzywka, R. Eysymontt, oprac. graf. plansz M. Siehankiewicz, *Szczegółowe wytyczne konserwatorskie dla wschodniej części Starego Miasta – rejon Nowego Targu, dla potrzeb planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego*, mpis, 11 plansz rekonstrukcji, Wrocław, 2005.

31. <http://forum.gazeta.pl/forum/>. 11 maja 2006 r. „Gazeta Wyborcza. Wrocław” zainicjowała szerszą dyskusję pod hasłem „PRL do wyburzenia”.

## NEW MARKET SQUARE IN WROCLAW – REACTIVATION?

The protection of urban landscape consists of, on the one hand, the preservation of elements containing historical values and, on the other hand, of making it possible to introduce indispensable changes into the city landscape. A suitable and well-balanced development entails steady progress and improvement of the essential features of a town, which assumed shape in the course of centuries. In certain transformation periods, however, ostensibly positive changes of the character of historical city centres basically disturbed their harmonious growth and today compel us to seek a way of returning to the previous stage. These quests were served by a study containing conservation directives for the eastern part of the Old Town – the region of the New Market – commissioned by the Office for the Development of Wrocław.

The New Market area, one of the three most important squares in the mediaeval locatio plan, was established at the end of the thirteenth century (first records come from 1266). During the Middle Ages and in modern times the square fulfilled trade functions – it was the site of stalls belonging to herring merchants and traders dealing in wooden articles. The commercial functions of the square were also connected with the names of its rows of houses, such as the “Pomeranian Side”, as well as the fountain of Neptune, placed in its centre in 1724.

The characteristic feature of the New Market was the great individuality of its buildings, emphasised by the names granted to them and associated with

various emblems (two of which – the figures of St. John the Baptist and St. John the Evangelist – have survived in museum collections). A considerable transformation of the architecture in the New Market region took place in the seventeenth century and the early eighteenth century. The fire of 1628 became the reason why the square, known from later iconography, became full of predominantly Baroque gable town houses. At the end of the nineteenth century the rows of houses displayed typical tenement housing and department stores, albeit preserving the original division into lots. The most conspicuous pre-1945 change was the erection in 1914-1918 of a Neo-Baroque building – the offices of the Presidium of the Province of Silesia – in the place of several narrow town houses in the southern row.

Wartime damage incurred in the spring of 1945 was sufficiently grave for not rebuilding the whole Square until 1961 when the western, northern and eastern rows of houses were designed as long, multi-stairwell buildings, with the eastern and western rows outfitted with trade facilities on the ground floors.

The authors of the article regard this development as extensive and not adapted both to historical (the absence of divisions into lots and differentiated forms of the buildings) and contemporary conditions (insufficient intensity, the lack of a suitable trade-services area, monotonous form). The surface of the square, whose one-third is a parking lot, also requires a thorough change.